



PISM

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

NR 58/2024, 23 SIERPNIA 2024 © PISM

KOMENTARZ

Pokaz jedności – wyborcza konwencja Partii Demokratycznej

Paweł Markiewicz

Podczas krajowej konwencji przedwyborczej Partii Demokratycznej, która odbyła się w dniach 19–22 sierpnia br., urzędująca wiceprezydent Kamala Harris formalnie przyjęła nominację delegatów do kandydowania na urząd prezydenta USA. Na kandydata na wiceprezydenta konwencja wybrała gubernatora Minnesoty Tima Walza. Partia zjednoczyła się wokół Harris, której rosnąca popularność wśród rejestrowanych wyborców wzmacnia szanse na pokonanie Donalda Trumpa w listopadowych wyborach.

Jakie były najważniejsze punkty konwencji?

Konwencja skupiła się wokół hasła „Dla ludzi, dla naszej przyszłości”. Odbyła się w Chicago w Illinois, jednym z głównych ośrodków politycznych Partii Demokratycznej na środkowym zachodzie USA – regionie zamieszkanym w większości przez wyborców o poglądach konserwatywnych. Demokraci liczą, że ich polityczne deklaracje z konwencji wpłyną na głosujących m.in. w sąsiednich, niezdecydowanych politycznie stanach Wisconsin i Michigan, które (wraz z Pensylwanią) są uważane za kluczowe dla zwycięstwa tej partii.

Joe Biden wygłosił przemówienie podsumowujące jego karierę polityczną, w którym przekazał przewodnictwo partii w ręce młodszego pokolenia skupionego wokół Harris. Urzędujący prezydent podkreślał swoje osiągnięcia m.in. w gospodarce, wymieniając je także jako sukcesy Harris. Nominacja Harris spotkała się z entuzjazmem ze strony obecnych par prezydenckich Clintonów i Obamów oraz postaci znanych z telewizji (np. Oprah Winfrey) i z sceny muzycznej (m.in. Lil Jon i Pink). W przemówieniach do delegatów politycy Alexandria Ocasio-Cortez i Bernie Sanders zapowiedzieli bliższą współpracę [Demokratów o lewicowych poglądach](#) z Harris i Walzem w realizacji

ambitnego programu progresywnego (np. reformy ochrony zdrowia, ubezpieczeń społecznych i polityki socjalnej). Przyjmując nominację, Harris uznała pokonanie Trumpa za nadrzędny cel kampanii. Zaatakowała [plany reformy państwa](#) „Project 2025” przygotowanej przez konserwatywnych ekspertów powiązanych z Trumpem, uznając je za niebezpieczne i zbyt skrajne. Skierowała swoje przesłanie głównie do osób niezdecydowanych oraz wyborców republikańskich krytycznych wobec Trumpa. W kwestiach zagranicznych zasygnalizowała kontynuowanie wsparcia dla Ukrainy, bliską współpracę z sojusznikami NATO oraz dążenie do zakończenia wojny w Strefie Gazy. Na obrzeżach konwencji zorganizowano serię propalestyńskich demonstracji, które krytykują [administrację Bidena za podejście do tej wojny](#), m.in. za wsparcie militarne dla Izraela.

Jaka będzie strategia wyborcza Partii Demokratycznej?

Nominacja Harris wskazuje na jej silną pozycję jako nowego lidera Demokratów. Kampania skupi się przede wszystkim na wzmocnieniu jej wizerunku jako osoby z niezbędnym doświadczeniem, merytorycznie przygotowanej do pełnienia urzędu. Podkreśla się jej karierę jako prokurator stanowej

KOMENTARZ PISM

w Kalifornii w celu przekonania wyborców o jej twardym stanowisku w kwestiach dot. prawa i utrzymania porządku. Badania Ipsos wskazują, że 53% głosujących uważa ją za kandydatkę mającą odpowiednie kwalifikacje do pełnienia funkcji prezydenta (47% wskazało Trumpa). Stałym elementem kampanii będzie określanie Trumpa jako kandydata dzielącego społeczeństwo i zaostrzającego konflikty społeczne. Atakowane będzie też jego konserwatywne stanowisko w sprawie praw reprodukcyjnych – jednej z ważniejszych kwestii wyborczych, w której według sondaży Harris ma 12% przewagi nad swoim rywalem. Kampania będzie próbowała zmobilizować oba skrzydła Partii Demokratycznej, progresywne i centrowe. Wskazanie [Walza jako kandydata na wiceprezydenta](#) wzmocni znaczenie polityki socjalnej, ale może też ułatwić mobilizację elektoratu krytycznie nastawionego do progresywnych postulatów Demokratów, m.in. osoby zamieszkujące tereny wiejskie w stanach środkowego zachodu, białych mężczyzn w wieku produkcyjnym i wyborców pochodzenia latynoamerykańskiego w tzw. pasie słońca (Sun Belt), np. w stanach Karolina Północna, Georgia, Arizona i Nevada. Ważne będzie przedstawienie konkretnego programu wyborczego uwzględniającego stanowisko Harris w sprawach imigracji i przestępczości. Obecnie większość zdecydowanych wyborców popiera stanowisko Trumpa w tej kwestii. Kluczowa będzie też zmiana narracji nt. polityki gospodarczej, która jest najważniejszym tematem wyborczym. Stan [gospodarki za administracji Bidena](#) jest negatywnie oceniany przez większość Amerykanów. Wstępne zapowiedzi Harris podczas wiecu wyborczego w Karolinie Północnej zostały odebrane m.in. przez wpływową gazetę „Washington Post” za zbyt populistyczne i częściowo zbieżne z postulatami Trumpa (np. zniesienie podatku federalnego dla osób otrzymujących napiwki).

W jakiej kondycji jest Partia Demokratyczna po konwencji?

Wskazanie Harris jako kandydatki w nadchodzących wyborach umożliwiło zjednoczenie partii i przywróciło wiarę w zwycięstwo nad Trumpem. Skonsolidowanie udało się m.in. dzięki udzieleniu Harris poparcia przez byłych prezydentów Billa Clintona i Baracka Obamę oraz byłą sekretarz stanu Hillary Clinton i byłą pierwszą damę Michelle Obamę – osoby uznawane za filary Partii Demokratycznej. Nominacja Harris spotkała się ze znacznym entuzjazmem

i wzrostem poparcia wśród wyborców, szczególnie czarnoskórych, kobiet i osób poniżej 40. roku życia. W najnowszych ogólnokrajowych sondażach popiera ją 50% głosujących, a Trumpa – 45%. W stanach postrzeganych za kluczowe dla prezydenckiej rywalizacji w 2024 r. Harris konsoliduje elektorat i odbudowuje poparcie dla Demokratów, które spadło przed ustąpieniem Bidena. Uzyskała już niewielką przewagę, np. w Michigan i Nevadzie, remis w Pensylwanii i Wisconsin oraz wzrost poparcia w Arizonie i Georgii, gdzie Trump minimalnie prowadzi. Podczas kampanii Harris skupi swoje działania w tych stanach w celu utrzymania i poszerzenia przewagi. Wzmocnienie progresywnego skrzydła partii może jednak utrudnić plany poszerzenia elektoratu o umiarkowanych i centrowych wyborców w niezdecydowanych stanach, jak Karolina Północna, Arizona, Georgia czy Nevada – według sondaży 43% ich elektoratu uważa Harris za kandydatkę o zbyt liberalnych poglądach.

Jak nominacja Harris może wpłynąć na kampanię Trumpa?

Przyjęcie nominacji Partii Demokratycznej przez Harris zmusi sztab Trumpa do zmiany taktyki wyborczej. Do tej pory była ona skoncentrowana wyłącznie na rywalizacji ze starszym od niego Bidenem, którego zdolności do wykonania obowiązków prezydenta były w ostatnich miesiącach coraz wyraźniej kwestionowane. Republikanie będą opierać swoją kampanię przeciwko Harris na negatywnym przekazie dotyczącym jej progresywnej agendy, którą Trump określa na swoich wiecach jako programy „socjalistyczne” lub „komunistyczne”. Kluczowe będzie zrzucanie na Harris odpowiedzialności za kryzys migracyjny na granicy z Meksykiem oraz rzekome miękkie stanowisko w kwestiach prawa i porządku. Natomiast kandydat na wiceprezydenta J.D. Vance będzie atakował Walza, m.in. kwestionując jego służbę w Gwardii Narodowej i krytykując jego reakcje na protesty w Minneapolis w 2020 r. jako zbyt łagodne. Wbrew radom doradców Trump prawdopodobnie nie będzie mógł się powstrzymać od personalnych ataków na Harris, co w dłuższej perspektywie może negatywnie wpłynąć na poparcie niezdecydowanych wyborców dla kandydata Republikanów.